

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 9 Grudnia v. s. 1821 roku.

A U S T R Y A.

(z Gaz. Warsz.) Wiedeń dnia 3 grudnia. Ostatnia poczta turecka, która tu od kilku już dni nadeszła, nie przywiozła ważnych wiadomości. Zniszczenie okrętów greckich w *Galaxidi* przez flotę ottomańską, uważają turecy za wielkie zwycięstwo, lubo istotnie jest bardzo małą korzyścią. Wiadomość o wypadnięciu persów do pogranicznej tureckiej prowincji Kurdystan, i zdobyciu jej stolicy *Suleimanije*, sprawiła tu z początku niejakię wrazenie. Po dokładniejszym atoli zglebieniu rzeczy, zważając, iż podobne napady Persów do ościennego kraju Turcyi azjatyckiej, często się zdarzały i zdarzają, oraz że Kurdystan jest prowincją bardziey zamieszkaną przez dzikie hordy rozbójników (Kurdów), a niżeli zostającą w spokojnem posiadaniu Turków, wypadek ten nie może bydź poczytany za stanowczy.

Rząd nasz posłał nowe przepisy dowódcom wojska stojącego na granicy, jak sobie z władzami i mieszkańcami tureckimi postępować mają.

Seym karniolski rozpoczął się dnia 17 z. m. w *Laybach* i tegoż dnia zaraz się ukończył; stany bowiem tej prowincji przyjęły chętnie postulata Cesarzkie.

W stolicy każdej prowincji austriackiej ma być ustanowiony bank pożyczkowy z funduszu kassy wdów i sierot. Zostanie urządzony na wzór banku narodowego wiedeńskiego. Dawać będzie pożyczkę na obligacye krajowe, losy loteryjne i pewnie wexle.

W obwodzie pilseńskim wystawiono na sprzedaż majątność skarbową *Chotirschau* za milion 86,712 złotych ryńskich pieniędźmi konwencyjnymi, które przeznaczono dla banku narodowego tutejszego. Kilka już majątności skarbowych w Czechach chciano sprzedać na ten sam cel, lecz nie było kupujących.

Tryest dnia 19 listopada. Niedaleko wysp *Ipsara* widziano na morzu flotę turecką, płynącą w bardzo złym stanie ku *Dardanellom*. Słychać, iż grecy zniemalą stratą ludzi zdobyli szturmem twierdzę *Patrasso*, i całą tam osadę turecką w pień wycięli.

Wenecya dnia 18 listopada. Miejsce do odprawiania kwarantanny w tutejszym porcie jest napelnione zbiegłymi grekami i chrześcijanami z *Cypru*, oraz żydami z *Palestyny*, którzy uniknęli przed okrucieństwem Baszów tureckich.

W Y S P Y J O Ń S K I E.

(z Gaz. Warsz.) *Korfu* dnia 23 października. Niechęć mieszkańców wysp Jońskich ku anglikom wkrótce ważne skutki mieć może. Panuje już od lat kilku, czego rozmaite wypadki dowodzą. Po wybuchnięciu zaś rewolucyi greckiej, przyszła do wysokiego stopnia. Surowe środki rządu dla wstrzymania jończyków od wspierania zamysłu greków, dobijających się wolności i niepodległości, nie tylko nie odpowiedziały zamierzonemu celowi, ale nawet przeciwny sprawiły skutek. Zapał jest tak wielki, iż jończykowie uważają anglików za nieprzyjaciół swoich, jako sprzymierzeńców tureckich i dających poganom wszelką pomoc. Niedawno znowu korpus cefaloński w Morei otrzymał znaczny zasilek pieniężny od ziomek swoich na wyspie Cefalonii. W pierwszej połowie października, popłynęło wielu mieszkańców wyspy *Zante* do Morei, cho-

ciaż anglicy surowo tego zabraniają. Lecz oóż potrafi dokazać surowosc urzedników cywilnych i wojskowych, przeciw tak jawnemu sposobowi myślenia wszystkich mieszkanców? Z *Korfu* nawet, gdzie stoi liczne wojsko angielskie i gdzieby jeszcze większey surowosci użyć można, wiele młodzieży udało się do portu *Missolonghi* w *Etolii*, dla powiększenia tworzącego się tam nowego korpusu. Nie zważają jończykowie, ani na zabor majątku, ani na karę śmierci, i nie dają się odwieść od swego zapalu. Odezwa, którą Lord *Maitland*, kommissarz angielski, wydał po swoim powrocie, nie zmieniła wcale sposobu myślenia jończyków.

Zante dnia 20 października. Zwycięstwo jest radosnym okrzykiem greków, a hasłem ich: zwycięstwo lub śmierć! Między *Zante* i *Cerigo* stoczyli grecy bitwę, która im nadała stanowczą przewagę nad Turkami na morzu. Zwycięstwo to nie mało krwi z obu stron kosztowało. Grecy walczyli z największym zapalem. Bohaterka *Bobelina* sama zahaczyła słup algierski 18 działowy. Bito się z zaciętością na tym statku. Muzułmani dawali odpór z rozpaczą; bo walczyli o życie, gdyż ich nieuchybna śmierć czekała. Nic jednak nie oparło się mściwemu orężowi grezynki, która z wiernym sobie oddziałem natarła na barbarzyńców i niechęcych się poddać poświęciła na ofiarę poległym swym ziomkom. Kilka okrętów greckich mniej więcej w tej krwawej bitwie ucierpiało.

Dnia 28. Przybyła tu z *Cerigo* szalupa angielska wojenna pod sprawą kapitana *Kemphorn*. Pod *Navarino* spotkała oddział floty greckiej, którego dowódca, prosił kapitana o pozwolenie mu szalupy do walki nazajutrz z flotą turecką stoczyć się mającej. Kapitan widząc się otoczonym 12 uzbrojonymi greckimi brygantynami i fregatami, musiał mimowolnie przystać na żądanie greków. Kilku greków weszło na szalupę angielską, a kapitan *Kemphorn* jednemu z nich odstąpił dowództwa. Przed świtem przednia straż floty greckiej oznajmiła pokazanie się floty tureckiej. Natenczas anglicy musieli udać się na spód okrętu; kapitan prosił, aby bandery angielskiej nie spuszczało, ale zagrożono mu śmiercią, gdyby jeszcze jedno słowo chciał mówić. Podługiem strzelaniu turecy i algierczykowie zaczęli uciekać; grecy zabrali im 14 okrętów, 2 wpadły na mieliznę, 1 zatopiono a 1 spalono. Sławna bohaterka *Bobelina*, własną ręką poprzecinała liny u jednego tureckiego okrętu o 18 działach i zabrała go: osadzie angielskiej okrętowej ofiarowali grecy 1000 cekinów (jeden cekin ma 17 srebrnych groszy 6 fenigów pruskiej monety) za szkody i nadwężenie szalupy, i nazajutrz puscili kapitana w dalszą jego drogę.

Korfu dnia 20 listopada. Dla założenia obozu w okolicach *Sophii* wsiedło tam kilka oddziałów wojska.

Podług listów prywatnych; odzyskali znowu grecy przewagę w południowej Morei. W *Liwadi* biją się bezustanku; raz zwycięża jedna strona, a drugi raz druga. Przez długi czas miał górę nad grekami *Mehemet* Basza, ale od chwili przybycia tam z *Tessalii* wielu dowódców, a mianowicie doświadczonego *Odyseusza*, równowaga została przywróconą. W *Epirze* interessa greków i połączonych z nimi albańczyków, biorą pomyślny obrot; lecz nie udało się im zamysł

ustanowienia tam naczelnego dowódcy z władzą dyktatorską. Xiążę *Maurocordato* miał być do tego wybrany; ale dotąd niektóre tylko pokolenia albańskich greków i Suliotowie, uznali go za wodzę.

Gazeta tutejsza umieściła obwieszczenie, którego treść następująca: „Gdy z doniesienia Wielkorządcy w *Zante* pod d. 16 b. m. okazuje się, iż d. 12 tegoż miesiąca mieszkańcy tej wyspy porwali się zdradziecko przeciwko części wojska królewskiego, przeznaczonego na utrzymanie zasad neutralności, wspomniony więc Wielkorządca postanowił ogłosić prawo wojskowe w kilku wsiach tamecznych. „Prawo to wojskowe jest dziś rozciągnięte na cały wyspę; władze cywilne miejscowe przestały urządować.

TURCJA.

(z *Korr. Warsz.*) Centralny rząd Epiru jest w Suli, a naczelnikiem jego Xiążę *Maurocordato*. Sulioeci zdobyli dwie ważne warownie, *Phanari* i *Siedm-Studni*, basza zaś *Churszyd* zupełnie jest odcięty.

HISZPANIA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Madryt*, dnia 3 listopada. Król bawi ciągle w *Eskuriale* i nie powróci prędzej do stolicy, póki rząd przez różne środki nie powściągnie rozruchów. Rewolucyoniści na publicznych ulicach lżą ministrów słowami. Ganią ich i obwiniają za oddalenie jenerała *Riego*, uważając to za zamach na wolność ludu. Gazety rewolucyjne wiele także przykładają się do zapalenia umysłów. Jeden z nich nawet pisze: „Weźmy znowu oręż i póty go nie złożymy, póki nie pozyskamy tego, co nam konstytucja i wolność przyznaje.”

Mimo zakazu zwierzchności, obchodzono uroczyscie imieniny *Riego* w *Kadyzie*. Noszono popiersie jego po ulicach, śpiewano, tańczono, a wieczorem miasto oświecono.

Donoszą z *Malagi*, iż władza sądowa znalazła w poblizkiej wsi chorągiew, ładunki, kule, dzidy, pistolety, szable etc. ukryte. Pokazało się, iż rzeczy te należą do bandy, która okolice *Malagi* ustawicznie napastuje.

Dnia 12. Rozszerza się przykład miasta *Kadyxu* w przesyłaniu królowi adressów. Wszystkie większe miasta Andaluzji, a nawet stolica Hiszpanii posły za tym przykładem. Przełożenie klubów madryckich przewyższyło wszystkie, bo zdaje się grozić Królowi dosem *Ludwika XVI*. Od kilku dni jesteśmy w trwodze, a władze są jakby uśpione. Najbardziej zadziwia nieczynność (bydź może pozorna tylko) naczelnika politycznego *San Martín*, i dowódcy wojskowego *Morilla*; bo może gardzą przeciwną im fakcją albo też czekają aż im fakcyoniści dadzą słuszną pobudkę do surowego postąpienia z nimi. Nie zaszło wprawdzie dotąd w *Madrycie* nic okropnego; wszakże pokazały się oznaki, iż się na rewolucją zanoszą, która wyległa się w *Kadyzie*, i rozkrzewiła się po całym królestwie. *Kadyx* i wyspa *Leon*, kolebka rewolucji w roku przeszłym, sposobią się do obrony, jak gdyby je marszałek francuzki *Soult* miał znowu oblegać. Są to więc przygotowania do dawania odporu teraźniejszemu rządowi. Oficerowie półku kanaryjskiego napisali do redaktorów gazety *Universa* mianem za ministrowską, iż exemplarz tej gazety publicznie spalili, i toż samo uczyniliby z nimi, gdyby byli obecni. Pięć zaś batalionów milicyi narodowej pieszej i szwadron konny w *Saragossie*, tudzież dwie największe w tym mieście parafie, przesyłały Królowi przełożenie, iż nie należały wcale do zdarzeń dnia 29 października i że co tam zaszło sprawcami tego byli sami jedynie ochotnicy. (z *Kor. Warsz.*)

Dnia 14. Jeszcze nie minęła obawa. Komisya stanów wezwana została do rady ministrów, dla podania środków do odwrócenia niebezpieczeństwa.

Od granic hiszpańskich, dnia 15 listopada. List z *Tortozy* pisany dnia 10 b. m. zawiera co następuje: „Od kilku dni sprzątnęła tu śmierć 60

do 70 osób; dawniej więcej umierało, ale też było więcej ludności. Wszyscy nasi urzędnicy pomierali. Nie mamy już ani piekarza, ani rzeźnika. W szpitalach xiąża doglądający chorych, muszą sami zabijać zwierzęta dla sporządzenia chorym posiłających rosółów. W klasztorze *s. Klary* żyły już tylko 4 zakonnice; inne leżały umarłe w celach swoich. Umarł także biskup ze wszystkimi prawie xieżmi. Z 10 lub 11 tysięcy ludzi, zostało przy życiu tylko 4 tysiące.”

Donoszą z *Valdemory* na wyspie *Majorce*, iż zaraza coraz bardziej się tam powiększa. Rachują już przeszło 2,500 umarłych. Wszystkie środki są bezskuteczne. Głód jest już przede drzwiami domów, a zaraza w domach. Ziemia nie może być uprawiana, bo rolnicy kordon rozciągnęli.

Barcellona jest ciągle widowiskiem śmierci. Przeszło 500 ludzi znajduje się w szpitalach. Dnia 8 b. m. umarło tam 86 ludzi, a nazajutrz 89.

ANGLIA.

(z *Gaz. Warsz.*) *London*, dnia 27 listopada. Parlament nasz, który (jak wiadomo) zbierze się dnia 3 stycznia, ma rozpocząć dnia 27 tegoż miesiąca obrady względem interessów krajowych. Mowa królewska z tronu będzie podobna do tryumfu. Wspomni w niej Monarcha o podróży swojej do Irlandji i Hannoveru, o utrzymaniu pokoju, o podniesieniu handlu i ceny papierów skarbowych, o wielorakich oszczędnościach, o wypłacie przez bank gotowemi pieniędzmi, o wzrastającym kredycie publicznym, o kwitującym stanie rękodzieln, o zaniechaném wynoszeniu się mieszkańców z kraju za granicę i t. d. Przez śmierć *Napoleona* zyskuje rząd 300,000 funtów szterlingów (12 milionów zł. pol.), a przez zgon Królowej 50,000 funtów szterlingów (2 miliony zł. pol.). Jesliby okoliczności wymagały powiększenia floty i wojska, nie można o to winić ministrów. Nigdy *London* nie był tak spokojnym, a kraj w lepszym porządku. Połączenie stronników *Whigs* i *Torys* w ministerium utwierdziłoby zupełnie jedność i pomyslnosć krajową. Król coraz bardziej pozyskuje miłość narodu.

Wiadomości z Irlandji są coraz okropniejsze. Podpalania, zabójstwa, rabunki i napady noce, u-tawicznie się zdarzają. W hrabstwie *Tipperary* zabito 18 ludzi w jednym domu.

Utworzyło się tu towarzystwo dla rozkrzewienia moralności i religii w wojsku. Zbierają składkę na ułatwienie tak pięknego zamysłu.

Dnia 16 b. m. była wielka burza w *Bath*. Wicher obalił drzewa i pozrywał dachy z domów. Ziemia w ogrodzie na spadzistym wzgórku, po wyrwaniu wielkich drzew z korzeniami, spadła na dolinę i zakryła ją. Szczęściem nikt życia nie utracił.

Dublińska gazeta *Mornig Post* donosi, że *Pan Wise* z *Waterford*, który niedawno zaślubił córkę *Lucyana Bonapartego*, ma przybyć do swojej oyczyny z żoną i jej matką.

Z Hannoveru posłano także przedstawienie do *Petersburga* i *Stambułu* względem interessów greckich.

Listy ze *Smirny* pod dniem 20 października donoszą: „Dnia 17 t. m. zaszła kłótnia między żołnierzami tureckimi z *Kandyi* astrażą *Baszy*, która zabiwszy dwóch wspomnianych żołnierzy, przywróciła spokójność. Dwieście zbuntowanych kandyeczyków popłynęło wczoraj na francuzkich okrętach do *Kandyi*; oddalono także innych turków wzniecających zamieszanie.”

Czytamy w gazetach tutejszych, iż *Napoleon* miał na wyspie *s. Heleny* niejakiego *Cypriani*, który mu wiernie 20 lat służył, i którego już prawie konającego chciał odwiedzić, w czem doznając przeszkody od lekarza *O'Meara* rzekł: *Puść mnie W Pan; może obecność moja obudzi usypiającą naturę, jak iskra elektryczna. Ileż to razy niespodziewana obecność moja ożywiła i przejęła zapalem żołnierzy moich, gdy tracili odwagę! Lecz O'Meara lękał się owszem przeciwnego skutku. Chory człowiek (odpowiedział) uyrzawszy W Pana zechce się*

podnieść; wysilenie osłabi go, i zapewne śmierć mu przyspieszy. Wyrazy te odwiodły Napoleona od przedsięwziętego zamysłu.

FRANCYA

(z Gaz. i Korr. Warsz.) Paryż dnia 24 listopada. Przed dwoma blisko laty wsiadając Xieźna Berry do pojazdu po obiedzie u Króla, zgubiła naszyjnik. Znalazł go szwajcar służący w gwardyi, i mimo ogłoszenia w gazetach nie oddał. Rzecz wyjawiała się teraz, i owego żołnierza uznano za złodzieja, i oddano do sądu policyi poprawczyej.

Wyszedł tu z druku czwarty tom dzieła Napoleona. Zawiera wszystkie listy jego o wyprawie do Egiptu, i początek tych, które pisał będąc konsulem i po przyjęciu dostojności cesarskiej. Znajduje się w tym tomie odezwa Napoleona z Kairu, pisana własną jego ręką, i obejmująca dwie strony *in folio*, a to sposobem litograficznym.

Sławny krawiec niemiecki Staub dowodzi, iż cudzoziemcom może się poszczęścić w tutejszej stolicy. Z zarobku swego kupił pałac, w którym dawniej mieszkał Hrabia Einsiedel, poseł saski, a z którego płacił rocznie 36,000 franków.

Słychać, iż na tegoroczném posiedzeniu izby deputowanych, prawo względem cenzury zniesioném będzie.

Panu de Serre, kanclerzowi, wypadnie stoczyć dwie zacięte walki w izbie deputowanych. Członkowie tej izby powstaną mocno przeciwko uposażeniu wynoszącemu na rok 20,000 franków, które Król mu nadał. Wprawdzie pieniądze te pochodzą z listy cywilnej, którą sam tylko Monarcha rozrządzać może. Wiadomo atoli, iż lista cywilna jest załuzoną, i że jeszcze wielu wierzycieli nie zaspokoiono, którzy Ludwikowi XVIII, gdy bawił za granicą, dali pożyczkę. Zdaje się więc, iż oba stronnictwa z różnych powodów naganiać będą tę darowiznę.

Izba parów. Dnia 21 b. m. ukończyło się słuchanie świadków w sprawie podpółkownika Maziau. Jeneralny instygator powtórzył oskarżenie, a jeneralny prokurator uczynił wnioszek, aby zapadł wyrok śmierci. Zeznania świadków nie obymowały nic nowego ani ważnego. Maziau wszystkiego się zapierał. Dnia 22 słuchano 5 świadków ze strony oskarżonego. Szósty świadek, kapitan Lamotte, który sam wchodził do tej sprawy i został skazany na 5cioletnie więzienie, korzystał z wydarzonej pory, iż go powołano na świadka, i umknął z rąk żandarmów. Dotąd go nieschwytano. Adwokaci Odilaon-Barot i Berville bronili Maziau. Dnia 23 były tajemne obrady, a dnia 24 lub 26 b. m. ogłoszony będzie wyrok.

Izba deputowanych. Dnia 21 b. m. Pan Ravez, zasiadłszy na miejscu prezesa izby, podziękował za ten nowy dowód położony w nim ufności. Radził uchwalić adres podziękowania Panu Angles, tymczasowemu prezesowi, co jednomyślnie przyjęto. Wniósł potem adres podziękowania Królowi za mowę mianą z tronu. Do ułożenia jego wybrano deputacyą, która że jeszcze nie obrała zdającego sprawę, przyłączył się do niej d. 23 b. m. sam prezes, aby adres mógł być d. 26 podany izbie. Obrala potem izba członków kommissyi petycyjney i rachunkowej, oraz uchwaliła, aby prezes i członkowie bior donieśli Królowi, że izba jest już w swoim porządku, co zaraz tego samego dnia, to jest 23 b. m. nastąpiło.

Utworzyło się w Paryżu towarzystwo, którego członkami są Xiążęta d'Aumont, la Chatre, la Rochefoucault-Liancourt, xiądz Sicard i inni, a P. Portal prezesem, mające za cel uwiecznić przez trwały pomnik poświęcenie się w Barcellonie lekarza naszego Mazet, który ratując życie zarażonych hiszpanów, własne utracił. Towarzystwo to wydało odezwę do całego narodu francuzkiego, żeby przyłożył się do składki na ten pomnik.

Piszą z Kolmaru, że gdy śmiertelne zwłoki jenerała Rapp wieziono z Rheinweiller, gdzie umarł, do Kolmaru, gdzie spoczywają; duchowieństwo tak katolickie jako i protestanckie wychodziło na czele ludu w każdej gminie, przez które szedł orszak

żałobny, dla oddania ostatniej cześci temu wojownikowi.

Po tajney sessyi Izby deputowanych dnia 26 była publiczna, na której Pau Roy minister przychodów wszedł na mównicę, i wniósł imieniem rządu projekt ostatecznego urządzenia budżetów z lat poprzednich, i wyznaczenia dodatkowych kredytów dla ministerjum z fundusów r. 1820, które około 110 milionów franków wyniosły. Dodatki te czynią ogółem około 9 milionów. Odesłała izba ten projekt pod rozważęję biór.

Na sessyi dnia 27 wniósł tenże minister projekt nowego budżetu na rok 22 według którego przychód w roku 1822 wyniesie tylko 890 milionów 33 franków.

Dnia 26. Król nasz cierpi znowu podagrę, i dla tego nie wyjeżdża.

Monitor tutejszy umieścił następujący list z Wiednia pod d. 14 listopada: „Wiadomość o wpadnięciu Persów do Turcyi jest urzędową. Odebrał ją nayspierwey poseł angielski w Wiedniu. Interes, który Xiążę Metternich postanowił ułatwić w Hannoverze, tyczył się szczególniej umówienia się z pierwszym ministrem angielskim względem środków dopełnienia życzeń dworu petersburskiego, dla uprzątnienia powodów do wojny z Portą. Słychać, iż to mu się zupełnie powiodło. Podczas pierwszego naradzania się jego z margrabią Londonderry (Lordem Castlereagh) okazała się zgodność w zdaniach obu ministrów o politycznym stanie Europy i krytycznym położeniu państwa ottomańskiego. Wnioski dworu wiedeńskiego, zostały przyjęte od dworu londyńskiego, i oba gabinety wspólnie przykładają się będą do utrzymania powszechnego pokoju w Europie. Tym celem, pełnomocnicy austriacki i angielski w Stambule, otrzymali od rządów swoich zgodne przepisy, ułożone na osobnej radzie między obustronnymi pierwszymi ministrami w Hannoverze. Baron Lützow i Lord Strangford mają niezwłocznie podać Reis-Efendemu notę, w której dwory ich ofiarują Porcie swoje staranie, aby wstrzymały kroki nieprzyjacielskie przeciwko Turcyi, żądając razem od Porty umiarkowania i roztropności w dalszych jej krokach. Wspomniona nota wynurza nadzieję, iż Porta, powodowana szczerze chęcią utrzymania pokoju z mocarstwami chrześcijańskimi, zaniecha prześladowania chrześcijan, poddanych swoich, i usiłować będzie przywrócić spokojność domową w kilku prowincjach europejskich przez ogłoszenie powszechnej amnestyi; nakoniec, iż Porta zobowiąże się do ścisłego pełnienia zawartych traktatów z Rosyą. Austria i Anglia użyje ze swojej strony środków, jakich dotąd używały, aby poddani ich nie dawali żadney pomocy powstańcom tureckim.”

Marsylia dnia 16 listopada. Korweta la Levrette, która zawinęła do Tulonu, i d. 12 października wypłynęła z okolic Aten, przywiozła potwierdzenie wiadomości, iż 28 okrętów wojennych greckich pokonało flotę turecką, i zabrało jej 14 okrętów. Okręt liniowy turecki, zapalony przez greków, umknął do portu Zante, i chciał tam ludzi wysadzić na ląd: czego jednak mieszkańcy nie dozwolili, i turcy musieli powrócić na palący się okręt.

Odebrane tu listy z Malty donoszą, iż rząd angielski posłał okręt liniowy i 2 fregaty z 1400 żołnierzy dla wzmocnienia osady na wyspach Jońskich.

PORTUGALIJA.

(z Gaz. Warsz.) Lisbona, dnia 6 listopada. Uchwalili stany, iż Veto królewskie służy tylko na miesiąc, a potem niezatwierdzona przez Monarchę uchwała ma moc prawa, i z rozkazu prezesa ministrów ogłoszoną być powinna. Zniosły oraz stany prawo lenne korony, pothodzące jeszcze z Xgo wieku. Takie zaś prawo prywatnych osób, ma być zwolna zniesione. Ustanowiły nakoniec, iż szlachectwo nie jest potrzebném do piastowania urzędów cywilnych i duchownych.

PRUSSY.

(z Gaz. Warsz.) Magdeburg dnia 18 listopada. Carnot bawi ciągle w tutejszém mieście i dozna-

je powszechnie największego szacunku. Trudni się pracami literackimi, a zwłaszcza matematyką. Chętnie dają mu z wielkiej biblioteki królewskiej wszystkie książki i różne dzieła, których potrzebuje.

Kwidzyn dnia 20 listopada. Dnia 30 z. m. po godzinie 7mej wieczorem w czasie pięknej pogody widziano tu meteor, który w stronie północno zachodniej z czarnej chmurki okazał się nagle, w kształcie kuli ognistej, dwa razy większej aniżeli księżyc w pełni. Schował się raz poza czarną wąską chmurkę, a wyszedłszy potem został znówu zakryty tą samą chmurką, i zniknął. Chmurka zaś wzięła postać krzyża. Zjawisko to trwało blisko 10 minut, w wysokości 78 stopni. Jedni poczytywali ten meteor za księżyc, drudzy za ogień piorunowy.

N I E M C Y.

(z *Gaz. Warsz.*) *Od brzegów Menu d. 27 listop.* Po skończonej przerwie obrad seymu związku niemieckiego w *Frankforcie*, zebrali się posłowie dnia 21 b. m. pod przewodnictwem Barona *Carlowitz*, posła saskiego, który zastąpił prezydującego posła austriackiego. Przyjęto wniosek względem dalszego odroczenia obrad, które, jak słychać, dopiero d. 6 stycznia rozpocząć się mają.

Król Bawarski przesłał dwa piękne wazony porcelanowe Xieźnie *St. Leu*, małżonce *Ludwika Bonapartego*, mieszkającej w *Auszpurgu*, w podarunku na imieniny jej dnia 15 b. m. Gustawny ich kształt, gruba pozłota i wyborne malowanie czynią ten dar prawdziwie monarchicznym.

Z powodu skarg na rozmaite gatunki pieniędzy zdawkowych w Niemczech, przez co pieniądze konwencyjne stają się coraz rzadszymi; powszechnym jest życzeniem, aby seym związku niemieckiego wprowadził jednostayną stopę menniczną w Niemczech.

Burmistrze w *Frankforcie* dla tego się wyśmowali od bytności na uczcie, którą bankier *Rotschild* dawał dla Xieźcia *Metternicha*, iż miasto to wiedzie jeszcze spór z żydami, którzy w niem mieszkają, a zatem nie byłoby przyzwolicie, aby pierwsi urzędnicy mieyscy znajdowali się na uczcie u wspomnianego bankiera, będącego Izraelitą.

W *Kassel* widzieć można 12stoletnią dziewczynę, *Barbarę Schrejer*, z *Manheimu*, która ma tylko 18 cali wysokości; jest urodziwą, i dobrze mówi po niemiecku i francuzku.

Ubogi szewc *Büching* jest autorem potwarczego i groźliwego pisma, za którego odkrycie policja w *Weymarze* wyznaczyła 100 talarów nagrody. Nieszczęśliwy ten fanatyk uważał się za posłańca Boskiego, i przodka wszystkich ludzi, przychodzącego siódmym razem na świat, dla przywrócenia panowania prawdziwej ewangelii. Co do pogroźek, twierdzi, iż słuchał wyższego natchnienia.

Dnia 30. Towarzystwo utworzone w *Sztuttgardzie* dla wsparcia greków, ogłosiło dnia 24 b. m. iż ciągle jest czynnym, i że im bardziej grecy męstwem i wytrwałością swoją okazują się godnymi oswobodzenia i pomocy, tym pewniej towarzystwo spodziewa się hojnych składek.

N I D E R L A N D Y.

(z *Gaz. Warsz.*) *Haga dnia 27 listopada.* Xieźniczka angielska *Augusta* przybyła do *Bruxelli* i zaraz udała się w dalszą drogę.

Eskadra niderlandzka będąca na morzu śródziemnym, popłynęła do *Malty*.

W Ł O C H Y.

(z *Gaz. Warsz.*) *Od granic włoskich, dnia 18 listopada.* Arcy-Xieźę austriacki *Leopold* po 4miesięcznej niebytności, wrócił dnia 14 b. m. z małżonką swoją do *Florensy*, z podróży przedsięwziętej do wyższych Włoch i Szwajcaryi. W Xieźę tokański wyjechał potem dnia 16 b. m. z całym dworem na zimę do *Pizy*, gdzie także spodziewano się przybycia Arcy-Xieźney *Maryi Ludwiki*, Xieźney *Parmy* i t. d. oraz Arcy Xieźney *Maryi Teressy* wraz z małżonkiem, Xieźciem *Carignan*.

Żyje jeszcze 2 kardynałów mianowanych przez zmarłego Papieża *Piusa VI*, a 44 mianowanych przez teraźniejszego Oycę świętego. Wakujących kapeluszów kardynalskich jest 21. Za teraźniejszego Papieża umarło 84 kardynałów, a 88 mianowano.

A M E R Y K A P O Ł U D N I O W A.

(z *Gaz. Warsz.*) Odebrane w *Londynie* listy z *Rio-Janeiro* donoszą o odkrytym tam spisku w celu oderwania *Brazylii* od *Portugalii*, i oddania jej pod berło Xieźcia Rejenta, Królewica następcy tronu portugalskiego. Dawają się tam słyszeć okrzyki na teatrze: *Niech żyje Królewic, Król brazylijski! Niech żyją zawsze ten Xieźę i Brazylią!*

Gazety wychodzące w *Jamaice* pod dniem 6 października, zawierają wiadomość, iż *Kartagena* kapitulowała dnia 25 września, poczem wojsko kolumbijskie zajęło miasto. Jenerał hiszpański *Latorre* ma być posłany z całą osadą na wyspę *Kuba*, na okrętach sprowadzonych z *Savanilla* i *St. Marta*. Przed zawarciem kapitulacyi jenerał powstańców *Mantilla* strzelał do miasta, i mocno szkodził.

Kurs wileński na assygnaty: od dnia 6 grudnia rubel srebrny, 3 ruble kop. 84½, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 73, stary rubli 11, kopiejek 54, imperyal rub. 37 kop. 35.

Wolno Drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

W Redakcyi Kuryera Litewskiego przyymuje się prenumerata na pisma następujące:

Kuryer Litewski, na rok z pocztą rub. sr. 14, bez pocztu rub. sr. 9. Na półroku z pocztą rub. sr. 7, bez pocztu rub. 4 kop. 50; kwartalowie bez pocztu rub 2 kop. 25.

Dziennik Wileński, na rok cały z pocztą rub. sr. 8, bez pocztu rub. sr. 6.

Dzieje Dobroczynności, na rok cały z pocztą i bez pocztu rub. sr. 6. Wiadomości Brukowe, na rok cały z pocztą rub. sr. 4, bez pocztu rub. sr. 2 kop. 50.

Tygodoik Wileński, na rok cały rub sr. 7 bez pocztu rub. 5

Wilno dnia 9 Grudnia 1821 roku v. s.

O g ł o s z e n i e.

1. Litewsko-Wileński Gubernialny Rząd z powodu niesfawienia się na naznaczone dwukrotnie terminu życzących do nabycia domów byłych Kowińskiego mieyskiego Magistratu członków, ocenionych Sienkiewicza ze sklepem w 1007 rubli 84 kop., Reysa 6,480 rubli 42 kop., Krzyżanowskiego dwóch z placem 1,551 rubel 20 kop., Henzela 882, rubli 44 kop., Kaminskiego połowy domu placow i wszelkiego zabudowania 411 rubli 80 kop., Alszelela 3,362 rubli 45 kop., Szyra połowy domow jednego ocenionego 1892 rubli 75 kop. a drugiego drewnianego 252 rubli 90 kop., Edela 875 rubli 60 kop., Wziontkowskiego 409 rubli 68 kop., Dobrowolskiego 347 rubli i Paschalskiego 354 rubli 35 kop., srebrem naznaczonych na sprzedaż ku zaspokojeniu mieyskiej summy pożyczoney przez tych członków generał majorowi Palicynowi bez prawnej ewikcyi, postanowione zostały po trzeci raz terminu na takową sprzedaż rzeczonych domow pierwszy 9go, drugi 11go february następującego 1822 roku, a trzeci i ostatni we trzy miesiące od dnia wydrukowania tego ogłoszenia, które uczynione będzie później w Sanktpetersburskich i moskiewskich publicznych gazetach; przeto życzący kupić wspomniane domy zechcą jawić się do niniejszego Rządu na wyż naznaczone terminu. Dat w Wilnie 1821 roku decembra 4 dnia.

Dowietnik Ławrynowicz.

Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Przedaż kamienicy.

1. Litewsko-Wileński Gubernialny Rząd na zaspokojenie skarbowego remanentu liczącego się na majorowej wojsk polskich Miłoszowej, wynikłego z dzierżawy Rumszyskiego starostwa w ogóle 3211 rubli 86½ kop. srebrem procz procentow; tudzież kredytorow jey; postanowił przedać z licytacji dom tejże Miłoszowej trzy piętrowy w mieście Wilnie pod N. 47 położenie mający, czyniący teraz rocznego dochodu 500 rubli srebr. i ku temu naznaczone są terminu pierwszy 25go, drugi 28go february następującego 1822 roku, a trzeci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania tego ogłoszenia później w ktorey bądź z Sanktpetersburskich i moskiewskich gazet. Życzący przeto kupić pomieniony dom raczą jawić się do niniejszego Rządu w poszczególnionych wyżej terminach. Dat w Wilnie 1821 roku decembra 4 dnia. Sowietnik Ławrynowicz. Sekretarz Kazimierz Nowicki.

O s w i a d c z e n i e.

2. Excerpt z protokołu potocznego ziemskiego powiatu nowogrodzkiego w dacie dzisiejszej zapisanego oświadczenia i w teyże dacie pod pieczęcią urzędową ziemską nowogrodzką za uprzedzoną prośbą stronie potrzebujący jest wydan.

Roku 1821 miesiąca nowembra 19 dnia, przed aktami Jego Imperatorskiej Mości ziemskimi powiatu nowogrodzkiego, i całą powszechnością w imieniu W. Krzysztofa Petrozolina b. sędziego ziem. słuckiego, zastawnego possesora Horki w powiecie nowogrodzkim leżącej, oraz w imieniu dalszych osób, po zamkniętym procederze między onemi, a między aktorem teyże Horki W. Józefem Mitarnowskim sędzią gran. nowogrodz, przez komple-

cyą w roku 1821 miesiąca february 14 uczynioną, oczekujących z wyprzedaży Horki uzyskania swych zrealizowanych kredytow, zanosi się następnie dla wiadomości powszechney oświadczenie. A to powodem, iż z rzędu kredytorow W. Jerzy Kotowicz rotmistrz miński zwlekający podpisanie i przyznanie wznesioney komplemacyi, dopiero wznowił proceder w ziemstwie nowogrodzkim, idąc o całość bez odstąpienia swej należności processem dowodzoney, i powołując samego aktora Horki, jako też pomagając prawosć sukcesyi, jakoby niewolnie w onerach na ziemi Horeckiej mieszczący się, oraz posag żony W. Mitarnowskiego, hanowo protestujących się zakłóca. Ze strony więc kredytorow, rzeczoną komplemacyą approbujących, dla uniknienia podobnych, od utworzyć się mogących kredytorow zakłuceń, okazując, że po dokonanej ugodzie dla bezpieczeństwa kapitałow przez różne osoby W. Józefowi Mitarnowskiemu zawierzanych na jedynym aktorstwie zwanym Horka opierających się, ku publicznej wiadomości przez Gazetę Kurjera Litewskiego ogłaszano w numerach 69, 71 i 72, nastąpił między debitem i jego kredytorami układ by znaleźć ochotczego, i możnego nabywcy całej majątności Horki, któryby onera na niey ukazane przyjąwszy i kredytorow bez niepotrzebnych wydatkow na wyprowadzenie exdywizyi zaspokojuwszy, stał się jey nowym aktorem, powtórnie zaś teraz urządzenie w aktach ziemskich nowogrodzkich zapowiedzieć, i przez gazetę ogłosić widzą potrzebę, aby dla W. Józefa Mitarnowskiego, tak na jego samojedne, jak na wspólne z żoną imię, i na żadną jego ruchomą własność z powodu zapisanego w roku 1820 marca 19 dnia przez W. Józefa Mitarnowskiego oświadczenia, oddając cały majątek na tąż exdywizyą, po czem powodem uczynioney między debitem a kredytorami komplemacyi przez którą wszelką własność W. Józefa Mitarnowskiego ziemną i ruchomą na cel zaspokojenia wierzyielskich należności rozdzielono, nikt nie czynił żadnych kredytow, każdy zaś, ktoby do W. Józefa Mitarnowskiego chciał mieć pretensyą, nie będąc dotąd na tabelli wierzyielskiej pomieszczony, nie znajdzie żadnego debitora funduszu, i że jego dopominek uważać się będzie za nieprawę tym się oświadczeniem ostrzega, które jako plenipotent w imieniu zastawnego possesora podpisuje Floryan Bochwic Regent Graniczny Nowogrodzki. Zgodność z protokulem świadczą Karol Jabłoński Nowogr. Ziem. Akt. Regent.

Roku 1821 mca nowembra 19 dnia takowe oświadczenie wolno w Gazecie Kurjera Litewskiego umieścić świadczą. Nikodem Kiersnowski Pisarz Ziem. Ptu Nowogr.

2. Niżej podpisany dentysta, aprobowany w uniwersytecie berlińskim i warszawskim, ciągle mieszkający w domu W. Machnaura na ulicy zamkowej pod N. 78 słysząc pogłoskę mylną o wyjeździe swoim, poczytuje sobie za obowiązzek uwiadomić Szan. Publiczność iż nie tylko nie miał zamiaru wyjechania, ale nawet na całą zimę swój pobyt zamierza. Tenże niewidząc potrzeby w szczególach ogłaszać zdolności swoje, jednak śmiało wręcza, że co tylko dentystyka wymaga, z największą akurtnością i skutkiem pomyslnym wypełnić jest wstanie, również dowiedziałem się, że tynktura dla wzmocnienia dziąseł i zębów którą sam sporządzam bywa pod moim imieniem podrabiana, przeto ostrzegam że flaszeczki z tynkturą moją są opieczętowane cyfrą i nazwiskiem moim podpisane.

J. Neumark.

Wezwanie kredytorow.

2 Dworzańska Ptu Upitskiego Opieka, mając się stosownie do praw Lit. i ukazow Naywyższych fundusz po zeszyłym ś. p. Tadeuszu Hrabi Platerze assesorze Sądu Głównego Lit. Wileń 2go Depar-

łamentu pozostały, a na nieletnie potomstwo jego przypadający, przez urzędową inwentaryzację zebrać, i ony w urzędzeniu opiekunów podać nieomieszkała, ponieważ zaś przy spełnieniu takowej inwentarycji dowiedzionym zostało, iż są jakoby długi przez zeszłego Hrabiego Platę w różnych w znacznej ilości zadłużone, a do wyżej wspomnianego funduszu odnoszące się, do wypłacenia których przedsięwzięcie rychło skutecznym środkiem nieodbić byłoby potrzebnym, gdyż inaczej ani fundusz nieletnich Platów, z pod ciężarów onych obciążających nie tylko w całości ale nawet i w części wydobyty nie byłby, ani też kredytorowie za swe należności przyzwoitą satysfakcją osiągnąć mogliby, wszakże bez powzięcia wiadomości jaka jest istota masy ciężarów do nieraz rzeczonych funduszu regulujących się, gdy w powyższym obiekcie nie przedsięwziętym być nie może z tego względu Dworzanska Ptu Upits. opieka, postanowiła przez awizację w Kurjerze Lit. umieszczoną wezwać wszystkich kredytorów zeszłego Tadeusza Hrabiego Platę, aby ci tak obligi jako też i innego tytułu dowody długi przez zeszłego Hrabiego Platę zadłużone wykazujące, w przeciągu dwóch miesięcy to jest styczni i februarii 1822 roku w niniejszej opiece zająć nieubliżyli, jakoż niniejszą i wzywa. Datt 1821 roku miesiąca gbra 19 dnia.

Józef Wołk Sędzia Ziem. U.

Uwiedomienie.

2. Na niektórych osobach zapytanie oświadczają się, iż Rozmaitości nie stanowią osobnego pisma czasowego, ale tylko są dodatkiem do Gazety Lwowskiej. W każdym tygodniu wychodzą trzy numery Gazety, a trzy Rozmaitości. Gazeta podaje podług możliwości dokładną historię czasu naszego, a szczególniej w tym roku udzielała tak prędko i wczesnie wiadomości o wypadkach zasłych w Multanach i na Wołoszczyźnie, że względnie tych, gazetom zagranicznym, nie mało do użytku posłużyła. Rozmaitości mieszczą w sobie rozprawy historyczne, statystyczne i gospodarcze; tudzież małe powieści, biografie i poczyt. Ich celem jest zabawa literacka, przyjemność z nauką łącząca. Gazeta z Rozmaitościami kosztuje rocznie rubli sr. 18; prenumerować na nie można w Wilnie w Expedycyi Gazetnej przy Głównym Pocztańcu.

2. Sąd Główny 2go departamentu gubernii Litewsko-Grodzińskiej z powodu zapisania do rejestru remissyjnego większej niżeli zwyczajnie bywa ilości spraw, od dnia 20 septembra do dnia przeszłego miesiąca nowembra zajmując się ciągle rozbiorem tychże spraw remissyjnych, znajduje: iż reszta czasu w teraźniejszej kadencji pozostającego nie jest dostateczną na rozstrzygnięcie spraw sledztwienych i appellacyjnych w różnych registrach zalegających, ile że ostatni tydzień kadencji podług prawa nawołanie rejestru remissyjnego użytym być musi, i że przez ciąg trwania na początku kadencji rejestru remissyjnego, liczba spraw appellacyjnych powiększyła się; w takim przeto razie chcąc uczynić zadosyć woli Najwyższych Ukazów narychlejszy rozbiór dzieł jurydykcyom polecających, i niedopuszczając żeby pomnożona z czasem liczba zaległych spraw, uprzątnienie appellacyjnych registrów czyniąc niepodobnem, dla obywateli niezręczną smutnej następności, długiego ze stratą oczekiwania na przypadnienie i rozwiązanie ich interesów postanowił: z dwómiesięcznego na odpoczynek czyli wakacyę Nayłaskawiej sobie pozwolonego czasu, dla dobra powszechnego uczynić ofiarę, i przez ciąg tego czasu, to jest od dnia 20 decembra teraźniejszego roku, do dnia 20 februarii następnego 1822 roku zajmować się rozbiorem spraw sledztwienych, niemniej do registrów appellacyjnych i dalszych wszelkich (prócz remissyjnego) zapisanych, żeby więc strony interessowane o tém wiedziały i ze wszelką do spraw swych za przywołaniem onych z kolei gotowością przystępowały, przez niniejszą trzykrotną w Kurjerze Litewskim umieszczającą się awizacyę zawiadamia, a Rządzą-

cemu Senatowi, JWW. Lit. Wojennemu i Cywilnemu Gubernatorom tudzież dalszym władzom i Magistratrom przez osobne urzędowe pisma donosi. Działo się w Grodnie na sessyi sądowej dnia 3 miesiąca decembra 1821 roku.

Prezydent Jelec. Sowiełnik Letwinenko. Zasiadający Jerzy Dłuski. Regent Wincenty Janowski.

2. Masy funduszow i interessow JO. Xiełniczeki Jmci Stefani Radziwiłłówny, jeneralny Prokurator, mając potrzebę raz drugi loco peragenda executionis pozwać do Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowicznego, WW. Antoniego Lutnickiego i dalszych sukcesorów Leona Lutnickiego, Wacława Miternowskiego, Tadeusza Hrynkiwicza i niewiadomego z imienia Berezowskiego K. Gran. w rzeczy pozwami pierwszemi do dekretu niestannego r. 1821 nowembra 22 weszłemi objętey, a o miejscu przebywania wyrażonych Ichmościów nie wiedząc, podług art. 37 organizacyi, w dniu 29 listopada dawszy przybić kopie pozwów do drzwi sądowych, po zeznaniu autentyków w aktach tegoż Sądu Kommissyi na d. 30 tegoż miesiąca i roku idącego 1821, przez niniejszą w gazetach awizacyę wzywa pozwanych, ażeby się w terminie przez organizacyę przepisany, do rozprawy stawili. W zastępstwie jeneralnego masy Prokuratora Józef Karczewski.

Wolno jest umieścić w gazecie Kurjera Lit. świadczę Jan Petersen Członek Kommiss. Radziwiłł.

P o z e w.

2. ALEXANDER Pierwszy Samowładnający całą Rosyją etc. etc. etc.

Urodzonym Rafałowi Stengwilowi b. pisarz ziem. trockiemu opiekunowi b. zeszłej Anny Przyborówny cześnikowej mozyrskiej, oraz utrzymującym wszelki majątek ruchomy i sumowany po niej pozostały do odpowiedzi, a zaś Trojanowi, Przyborowi, podkomorzemu rzeczyckiemu sukcesorowi także Anny Przyborówny, oraz Star. Abrahamowi Litmanowiczowi, o rubli sr. 350, Urodz. Janowi Łoweyce szamb. o zł. pol. 16,000, Kasperowi Pruszanowskiemu sędziemu ziem. bobrujskiemu o cz. 150, Hilaremu Dawidowiczowi rotm. ptu pińskiego o cz. 300, zeszłej Annie Przyborównie zawniającym do odpowiedzi za dług tejże Przyborówny przypozywającym się z aresztem: pozew po dekrete suspensionis przed sąd grodzki Wileński na roczki xbowe i po nich na następne: z cytacyi Ur. Onufrego Jasiewicza, który obzał. pozywa w referencyi do dwóch dekretów grodz. Wileń. w tej materii zapadłych, a w szczególności zaś o to, iż co żalcy mając sobie dekretem grodz. Wileńskim oświadczonym w roku 1810 junii 21 dnia zapadłym rubli sr. 180 i kop. 49½, oraz zł. pol. 200 na zeszłej Przyborównie i wszelkim jej majątku przysądzoną sumę, lecz gdy taż Przyborówna nieucieższy się z takiego zawinienia zeszła z tego świata, a majątek wszelki jaki po niej pozostał, to jest w ruchomości, gotowych pieniądzech i obligach na powyższy zacytowanych osobach pozostał w ręku obzałgo Stęgwil, przeto żalcy stosownie do dekretu grodz. Wileń. w roku 1821 mca junii 8 dnia zapadłego, pozywa wszystkich obzał. i pnośi o approbatę aresztu zakładającego się, poczem o sądzenie summy rubli sr. 180 kop. 49½ i zł. pol. 200 kapitałnej z procentem i expensem prawnym, w jak naykrótszym terminie pod karąmi sprzeciwienia na wszystkich obzałnych, oraz tego decydowania co w sprawie proszonym będzie S. Z. Melioratione.

Roku 1821 mca xbra 1 dnia. Wóźny niżej wyrażony świadczę iż, tę kopię pozwu w sprawie Urodz. Onufrego Jasiewicza Ur. Rafałowi Stengwilowi b. pisarzowi ziem. trockiemu, Trojanowi Przy-

dośrodkowi sukcesorowi zeszłej *Anny Przyborówny*, a zaś *Star. Abrahamowi Litmanowiczowi*, *Janowi Loweyce szamb.*, *Kasperowi Pruszanowskiemu* sędziom ziem. bobr., *Hilaremu Dawidowiczowi*, zawiniającym zeszłej *Annie Przyborównie* do odpowiedzi z aresztem przed sąd grodz. ptu Wileń. na roczki xbrowe do *Gazety Kurjera Lit.* podalem. *Ignacy Mariański Wóźny Ptu Wileń.*

Roku 1821 mca xbra i dnia takowy pozew *Redakcyja Kurjera Litewskiego* umieścić może w tejże *Gazecie* świadczę.

Józef Horodeński Sędzia Grodz. Wileń.

U w i a d o m i e n i e.

JP. Piotr Himmelreich, w Cesarzkim Wileńskim Uniwersytecie examinowany artysta muzyki, który z koncertow tu wydawanych ma honor bydyż znanym Przesławnej Publicznosci, przybywszy na ciągle mieszkanie do Wilna, za obowiązek poczytuje polecić się tejże Szanownej Publicznosci, ofiarując usługi swoje w dawaniu lekcyow tak muzyki teoretyczney, jakoto *Jeneratbassu* i *Kompozycyi*, jak równie w muzyce praktyczney, na wszelkich instrumentach dopiero w używaniu będących. Mieszka na zaułku nazwanym *Zakreńskim* od ulicy wileńskiej do *Pohulanki* idącym w domu *Wółfa Jankielowicza* pod N. 730.

O s t r z e ż e n i e.

2 Niżej podpisany z mocy plenipotencyi przez *JW. Daniela Buczyńskiego Prezesa Sądu Granicz. appellacyjnego Ptu Zawileyskiego* wydanej, zawiadamia, że *Starozakonny Hirsz Leybowicz* obywatel Wileń. z *JW. Stanisławem Pilsudzkim Marszał. Ptu Telszewskiego* za zapisem obligacyjnym w Sądzie Ziem. Oszm. rozwinąwszy proceder uzyskał dwa dekreta, pierwszy oczywisty pod r. 1817 julii 7 i 8 dnia z przysądzeniem sumy rub. sr. 3,420, drugi ultymarny konwikcyi, jakowa summa wespół ze skutkami zupełnemi przez dokument wlewkowy w aktach Grodz. Ptu Wileń. przyznany za należność *JW. Buczyńskiemu* wieczysto oddaną i odstąpioną została, a w dalszej kolei pod r. 1821 września 21 d. zakroczył dekret ultymarney konwikcyi, aby zatem, na przelaną sumnę *Staro. Leybowicz* długow niezaciągał, ewikcyi nieopisywał, lub w układy o tę sumnę z nikim niewchodził niniejsze czyni się ostrzeżenie.

Jan Kniaziewicz Adwokat subseł. Wileń.

Ze takowe ostrzeżenie w *Kurjerze Lit.* drukować wolno zaświadczam *Karol Romanowicz Sędzia Grodzki Ptu Wileń.*

Podrad przewozow.

3 *Kommissya Wileńskiego kommissaryatskiego depo* wzywa, azali nie chciałby kto z obywateli, kupców, mieszczan i innego stanu ludzi, podjąć się rocznego przewożenia rzeczy na stowiorst odległości, do różnych miejsc, dokądby tylko było potrzeba przewozić z tej kommissyi do wojsk, albo też z rozdzieleniem miejsc, dokąd kto w szczególności przewózki podjąć się zechce. Życzący takiego podjęcia się przewozow zechcą przybyć do kommissyi z pewnemi i dostatecznemi dla skarbów ewikcyami, na terminy w kommissyi tym celem dla targow wyznaczone, w dniach 6, 7 i 8 a dla przetargu w dniu 9 lutego 1822go roku. Dnia 29 listopada 1821 roku. Siódmej klasy *Bek 2gi.*

U w i a d o m i e n i e.

Expedycya Gazetna Głównego Poczta-tu Litewskiego, w ogłoszeniu prenumeraty pism peryodycznych na rok 1822gi, cenę *‘Pszczotki Krakowskiej’*, naznaczyła rocznie rubli srebrnych dziesięć; teraz zaś, odebrawszy uwiadomienie o podwyższeniu ceny na to pismo w Krakowie, z przyczyny dodania do niego, drugiego pisma pod tytułem *Krakus*, znalazła się w konieczności podwyższenia ceny i w Wilnie, rocznie do rubli srebrnych dwunastu. O czém spieszy uwiadomić chcących na to pismo prenumerować. Ci zaś, którzy już na nie pieniądze przysłali podług pierwszego

ogłoszenia, zechcą, albo dodać dwa ruble; albo rozrządzić przysłanemi pieniędzmi, lub na powrót uzyskać.

2 Departament 2gi Litewsko Wileńskiego Głównego Sądu rezolucyą dnia 22 nowembra idącego 1821 roku uczynioną na skutek ukazow Rządzącego Senatu 1811 junii 5 i 1821 januaryi 10 dnia postanowił w ciągu spraw appellacyjnych, w których adwokaci dla wygotowania replik potrzebują czasu, lub w zdarzeniu innych odkładow, rozbierać sprawy w rejestrze remissyjnym zapisane, dla wiadomości więc stron interesowanych o powyższym postanowieniu zamieszcza w *gazecie Kurjera Litewskiego*. *Szymon Zawisza Prezydent i kawaler. Sekretarz Dobrzański.*

O g ł o s z e n i e.

3. W *Policyi Mięsta Guberskiego Wilna* znajduje się pięć koni i dwa pojazdy z uprzężą, jeden od złodziejow odebrane, a inne za miastem w lesie *Zakreńskim* znaydzione, niewiadomo do kogo należne; właściciele takowych koni z dowodami o przynależeniu im onych mają się jawnie do tejże *Policyi*, gdzie za przedjawieniem dowodow konie będą powrócone niezwłocznie. W Wilnie 22 nowembra 1821 roku.

Inspektor dzieł śledztwiennych F. Krolikowski. 14 klasy J. Staszkowski.

O b w i e s z c z e n i e.

3 Oświadczenie Imieniem *JW JPana Gaspara Czyża* radcy stanu orderow kawalera i komandora, przeciwko posiadaczom, bardziey w niewiadomości nabywcom, lub jakążkolwiek pretensyą stosującym do majątności dziedzicznej *Jatwieska* w powiecie *Wółkowyskim* o to: iż zeszły *Józef Czyż Strażnik Wileński*, brat protestanta posiadał za prawnym umocowaniem trzy wioski lenne jako to: *Jatwiesk wielki*, *Jatwiesk mały* i *Sanniki*, za świadectwem przywilejow włok 74 składające, a za prawami wieczystego nabycia, prawu ziemskiemu podległe, samo fundum *Jatwieska* ze wsią *Hłuszkami* i dalszemi w różnych nomenklaturach przykuplami, oraz całą onych obszernością, w powiecie *Wółkowyskim* leżące nierozdzielnie z wioskami lennemi połączone, używając przeto wolności prawem dozwołoney *Józef Czyż* przed dokonaniem życia tak samego fundum, jako i wszystkich dziedzicznych części przez się nabytych, na osobę protestanta przy intromissyi wiecznie rzekł się i ustąpił, po zeyściu którego, żona *Felicjanna* z *Głuchowskich Czyżowa* mając sobie ubezpieczoną dożywotnią posesyą tylko lennych wiosek, i wszystkie dziedziczne części do swojego zagarnęła władania, po zeyściu, którey obżłny *Laskowski* otrzymawszy na wyrażoną Lenność przywilej, podobnymże sposobem wszystko nieprawnie osiągnął, oddział *Gubernii Grodzieńskiej*, odległości miejsca, naostatek kilkunastoletnie zajęcie się obowiązkami urzędu marszałkowskiego, odeymowały sposobność prawnego dopomnienia się, tym bardziey w takim razie; gdzie wprzód należało oddzielić naturę wiosek Lennych do zawiadywania skarbowego należnych od dziedzicznych własności. Nie na tym opiera się protestanta pretensya, że ma niezwalczone prawo do dziedzictwa, więcey jescze gdy zeszły *Józef Czyż* znacznie będąc odłużonym, po śmierci którego protestujący w nadzieję zostawionego jedynego funduszu na tylekroć wspomnionym *Jatwiesku* dziedzicznym, różnym kredytorom opłacać był przymuszony, jakie przy rozprawie w Sądzie Głównym *Gubernii Wileńskiej* na rzecz protestanta rekognoskowane, a do waloru przeszło 15,000 rubli sr. wynoszące, jescze wyrokiem Rządzącego Senatu 3go departamentu stwierdzone zostały, oprócz kalkulacyi z dochodow od roku 1784, tak więc gdy protestujący zostaje w stopniu aktora i sumiownego pretensora żadney obojętności nieulegającego, ażeby któżkolwiek ustronny o wyrażony majątek żadnych nieśmiał czynić układow i frymarkow, oraz niewiadomością nieskładał się, dla publicznego ogłoszenia, stwierdzone aktami o-

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
}	dnia 7 średnia	27 cal. 4,3 lin.	- 0,16 stopni	Południowy	Pochmurno
	dnia 8 średnia	27 - 1,56 -	+ 0,91 - -	Południowy	Śnieg
	dnia 9 godz. 6	27 - 2,0 -	+ 1, - -	Południowy	Odwilż